

Portal Województwa Lubuskiego



Przed szpitalem rysuje się dobra przyszłość

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -3 września 2013 godz. 12:22

Marszałek Elżbieta Polak spotkała się z dyrektorem lubuskiego oddziału NFZ Stanisławem Łobaczem. - Poinformowaliśmy pana dyrektora, że samorząd województwa przejął wszystkie długie wymagalne szpitala, a to oznacza, że szpital w Gorzowie stracił status dłużnika - powiedziała marszałek. W rozmowach uczestniczył też dyrektor lecznicy Piotr Dębicki, który zapewnił, że nie ma żadnego zagrożenia dla pacjentów z północy regionu. - Pracujemy w pełnym wymiarze - podkreślił.

To bardzo ważna informacja. Konsekwencją przyjęcia przez Zarząd Województwa pakietu uchwał w sprawie przekształcenia gorzowskiego szpitala, w tym najważniejszej o przejęciu zobowiązań jest to, że szpital stracił status dłużnika. - Poinformowaliśmy o tym NFZ, ale i komorników. Teraz dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo finansowe szpitala. Dzięki temu, że przejęliśmy wszystkie zobowiązania wymagalne, szpital nie jest już dłużnikiem. Komornicy nie powinni go dłużej nękać - powiedziała marszałek Elżbieta Polak. Przypomnijmy, że co miesiąc komornicy zabierali 25 proc. kontraktu szpitala, czyli 4,5 mln zł.

Spraw kontraktu dotyczyła też rozmowa marszałek z dyr. Łobaczem. - Przekształcenie szpitala w Gorzowie to dla nas kwestia bardziej techniczna. Kontrakt przejdzie na zasadzie aneksowania umów. W naszej ocenie prace idą zgodnie z planem. Nie ma większych zawirowań jeśli chodzi o wykonywanie kontraktu. Szpital ma ogromny potencjał. Rozmawiamy z panem dyrektorem o rozwoju onkologii, radioterapii, psychiatrii. Gorzowska lecznica ma przed sobą dobrą przyszłość - uważa szef lubuskiego oddziału NFZ.

Piotr Dębicki, który do czasu powołania spółki pełni obowiązki dyrektora, uspokaja: -

Sytuacja w szpitalu jest stabilna. Problemy, które się pojawiły, cichną. Pracownikom zależy, by spokojnie pracować. Działamy w pełnym zakresie i tak też będzie po przekształceniu. Nie zamierzamy likwidować oddziałów, planujemy rozwijać zakres usług. Widzimy luki, np. brakuje w Gorzowie chirurgii klatki piersiowej. Nie będziemy realizować też tylko tych usług, które są dobrze płatne. Takie opowieści proszę włożyć między bajki. Obowiązuje nas przecież kontrakt z NFZ – podkreślał P. Dębicki.

Szpital w Gorzowie ma 192 mln zł kontraktu.